

Martuszewski, Edward

Dyskusja nad książką Tadeusza Orackiego "Rozmówiłbym kamień..."

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 603-604

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Martuszewski

DYSKUSJA NAD KSIĄŻKĄ TADEUSZA ORACKIEGO ROZMÓWIŁBYM KAMIEŃ...

6 września 1976 odbyło się w Olsztynie otwarte zebranie Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego poświęcone omówieniu książki Tadeusza Orackiego *Rozmówiłbym kamień...*, z udziałem autora, który po wprowadzeniu dokonanym przez przewodniczącego zebrania, prezesa Oddziału doc. dr. Janusza Jasińskiego, przedstawił swoje założenia pisarskie w odniesieniu do tej pozycji wydawniczej, określając ją jako „pracę materiałową”.

Mgr Tadeusz Swat po wyrażeniu uznania dla książki postawił problem bardziej precyzyjnego określenia kryterium uznania kogoś za pisarza ludowego. Jego zdaniem, szerzej należało potraktować działalność Mateusza Grunberga, uwzględnić takie pominięte osoby jak Berent, Pieczewski, Kupczyk, Jasiek czy też takie utwory jak *Wspomnienia starego balwierza* lub wiersze z okresu plebiscytowego. Zbyt skromnie potraktowana została literatura kramarska i odpustowa, sprawa trawestacji i przeróbek a także problem plagiatu. Można też było bardziej wykorzystać materiały zebrane przez Państwowy Instytut Sztuki.

Mgr Halina Witkowska zakwestionowała zaliczenie ballady o górniku do utworów literatury ludowej i opowiedziała się za wyłączeniem pieśni popularnych. Poruszyła również sprawę transkrypcji fonetycznej.

Dr Jerzy Sikorski zwrócił uwagę na nie dostrzeganą dotychczas tematykę pracy przymusowej w okresie II wojny światowej w twórczości samorodnej.

Mgr Janina Gliszczyńska podzieliła się swoimi wspomnieniami z okresu, kiedy sama zajmowała się zbieraniem pieśni ludowych, oświadczając, że nie przypomina sobie dwu identycznie takich samych wykonani jakiegoś utworu.

Dr Jan Chłosta wytknął autorowi, że zbyt mało zaglądał do dodatków do „Gazety Olsztyńskiej” i „Mazura”, powtarzając błędy bibliografów, w odniesieniu do dat wydawania tych dodatków. W zakończeniu wypowiedzi postulował wykorzystanie książki w drugim wydaniu *Słownika biograficznego Warmii, Mazur i Powiśla*.

Uzupełniając wypowiedź, przedmówcy, dr Jerzy Sikorski, jako dyrektor Ośrodka Badań Naukowych, zawiadomił zebranych, że Ośrodek współpracuje z Instytutem Wydawniczym Pax nad reedycją *Słownika*.

Mgr Jan Boehm uważał za dwa najważniejsze problemy treść książki Tadeusza Orackiego oraz jej strukturę. Wypowiadając się przeciwko podziałowi krzyżowemu wyraził opinię, że stopień adaptacji utworu artystycznego decy-

duje o jego ludowości i posłużył się w swej argumentacji przykładem przedtaktu.

Doc. dr Janusz Jasiński zwrócił uwagę na zbyt małe rozróżnienie problematyki Mazur i Warmii oraz brak porównania z innymi regionami. Ustosunkowując się do szczegółów, poruszył sprawę „warmińskich kafli”; stwierdził, że „chodzenie po rogalach” to nie różnica, lecz podobieństwo pomiędzy obu regionami, wspomniał o wpływie gromadkarstwa na literaturę ludową. Sporo uwagi poświęcił powodom późniejszego powstania piśmiennictwa ludowego na Warmii, eksponując większą niezależność pastorów wobec władz zwierzchnich oraz większy stopień rozwoju szkolnictwa na Mazurach. Doc. dr Jasiński stwierdził ponadto, że dostrzega problem legalizmu i lojalizmu również w pieśniach ludowych Mazur i Warmii, a do braków książki zaliczył pominięcie w niej Sikorskiego z Gietrzwałdu i Sendrowskiego z Butryn oraz niezbyt właściwe potraktowanie ks. W. Barczewskiego przy słusznej rehabilitacji „Nowin Warmińskich” i „Warmiaka” w jego wcześniejszym okresie.

Dr Tadeusz Oracki ustosunkowywał się do poszczególnych wypowiedzi na bieżąco. Między innymi podkreślił ponownie, że uważa swoją książkę przede wszystkim za zbiór materiałów, a nie podręcznik folklorystyki, że daje się odczuwać brak bibliografii czasopiśmiennictwa Mazur i Warmii, a także wykazu organizacji i instytucji polskich w XIX wieku na tym terenie. W związku z tym zaapelował, aby Ośrodek Badań Naukowych podjął węzłowe badania w tym zakresie, uzupełniając je wydawnictwami źródłowymi. W ostatniej wypowiedzi wyraził nadzieję, że przyszłe i drukowane recenzje książki *Rozmówiłbym kamień...* będą w jego dalszej pracy wydatną pomocą w tej dziedzinie.

Edward Martuszewski